Rok IV. Nr. 158.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów za każde następne . . . . „ 5 „

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1875.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 cen. Numer pojedynczy kosztuje 5 cen.

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 414. i Kasa Teatralna.

Kraków 10 sierpnia.

We czwartek ukaże się na scenie letniego teatru prawdziwa osobliwość bo oryginalna komedya polska z roku 1780 *Henryk VI na łowach*, w czterech odsłonach Wojciecha Bogusławskiego, ojca polskiego teatru. Pomimo swej starości komedya ta nie straciła na świeżości, a maluje wybornie wyobrażenia i prądy ówczesnej epoki; pełna jest komicznych sytuacyj i szlachetną ma tendencyę. Piękną rolę króla odegra p. Szymański, a wyborną komiczną rolę Małgorzaty panna Wojnowska, Kokla uosobniającego tendencyę sztuki p. Galasiewicz, w dramatycznej roli Betsy wystąpi panna Zalewska; inne role z których każda ma znaczenie, oddadzą: pp. Wojdałowicz, Ignatowski, Roman itd. itd. Komedyą ta słynna była w swoim czasie, a do późniejszych czasów utrzymała się na scenach polskich, dopiero od kilkunastu lat zaniedbano ją wystawiać.

* * *

Niezadługo ujrzymy na scenie w letnim teatrze narodową operetkę: *Krakowiacy i Górale.*

* * *

Odbyła się próba z jedno-aktowej komedyi Jordana p. t. *Koneserzy*, grywanej zawsze z powodzeniem na warszawskiej scenie.

* * *

Wkrótce wznowioną będzie komedya Bałuckiego: *Emancypowane*, w której wystąpi po raz pierwszy w roli Januarego pan Feliksiewicz. Rolę pani Frazesowiczowej odegra p. Wojnowska.

* * *

Bawił przez kilka dni w Krakowie pan Józef Rychter.

* * *

Pani Parźnicka powróciła wczoraj ze Szczawnicy i udała się jeszcze na kilka tygodni do morskich kąpiel do Ostendy. W tych dniach wraca p. Kwiecińska.

Wiadomości ze świata.

W San Francisko daje teraz przedstawienia sceniczne towarzystwo śpiewaków i śpiewaczek dzieci. Wystawiono „Le sabre de mon père“. Prymadonna, grająca rolę księżnej liczy lat ośm!

Teatr w Bayreucie, w którym w przyszłym roku ma być przedstawiony Wagnerowski: „Pierścień Nibelungów“ ma być już prawie ukończony. Brak mu tylko wewnętrznego urządzenia zarówno sceny jak i sali widzów, które atoli wiele czasu nie zabiorą. Niedawno temu przybył też do Bayreuthu prof. Döpler z Berlina i przyniósł ze sobą szkice do kostiumów wszystkich najgłówniejszych postaci wchodzących do wielkiej tetralogii. Szkice te mają być tak pomyślane i wykonane, że Wagner nie posiadał się z zachwytu, na widok tak genialnego wcielenia swoich pomysłów poetycznych.

W dniu 1 b. m. jako w dniu urodzin słynnej poetki Deotymy, jej przyjaciołka, wraz z dwoma literatami, wielbicielami jej talentu, złożyli jej w darze wspaniałe album, zatytułowane „Wiankiem sielankowym“, z pracami olejnemi i akwarellowemi artystów, oraz stosownym do nich tekstem.

Wkrótce ma przybyć do Warszawy, jedna z najlepszych wiedeńskich artystek, pani Galmayer. Z Warszawy udaje się do Odessy. Słyszeliśmy, że pani Gallmayer ma także zawitać na występy do Lwowa i do Krakowa.

Znakomity poeta duński, Jan Andersen, umarł 4 b. m. w Kopenhadze. Był on synem ubogiego szewca, a dzięki talentowi i pracy, imię jego zaszczytnie znane jest w całym świecie. Żył lat 80.

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

KRAKÓW.

(Ciąg dalszy).

Na miejsce cyrku Renza, usadowiło się muzeum mechaniczne Fietra, złożone z 60 figur i automatów, bawiąc w Krakowie przez listopad.

Teatr Polski tułając się po Kaliszu, Płocku i Radomiu, znacznie spóźnił swój powrót. Dnia 19 listopada rozpoczął zimowe widowiska. Aktorowie pozostali ciż sami. Ubytek Ładnowskiego wynagradzał komik Delchau.

Podtrzymywali trupę: Królikowski, Szynglarska i Janowski. Ostatniemu dostawały się coraz częściej pierwsze role, (w sztukach Korzeniowskiego: „Cyganie“, Syrokomli: „Chatka w lesie“, W. Hugo: „Hernani), co tylko ubóstwu personalu przypisać należy.

Rok 1858.

W tym roku główny skład trupy, tenże sam pozostał. W dniu 7 stycznia wystąpiły pierwszy raz nowo przyjęte pani Bekieszowa i panna Biedrońska w sztukach: „Okno na I piętrze“, „Pierwej mama“. Tylko p. Biedrońska okazała prawdziwy talent, mianowicie w komedyach: Doktor Robin Swierszcz (Poczwarka). Po ostatniej roli przepowiadano aktorce świetną przyszłość. Przepowiednia nie ziściła się, pomimo iż było tam wiele uczucia i wiele talentu.

W wystawionym po raz pierwszy dramacie Eug. Nus i Brisebarre p. t. „Ubodzy paryzcy“, mieli popisowe role Janowski (hrabia Roquefeuil) i Karol Królikowski (żebrak Planteose). Obok nich miernie sadowili się Benda, Hubert i Moszyński. Z kobiet jedna Radzyńska, utrzymała akcyzę należycie. Panna Ptasińska miała wdzięczną rolę, reszta kobiet nie popisała się.

Porwano się też na ciężki, a przerastający siły artystów dramat Laubego: Monaldeschi, dany na benefis Janowskiego, i na tragedyą W. Hugo: „Angelo“, graną także i w roku 1857.

Ostatnią sztukę podniosła gra niezwyczajna artystki przybyłej z Wilna pani Kirkorowej, Majewskiej, którą poprzedziła już sława uroku jaki umiała wywrzeć na poetę Syrokomlę. W tragedyi tej, pani Majewska zwracała wyłącznie uwagę widzów. Obok niej gasła dość wypracowana gra panny Ptasińskiej (żona Podesty).

Drugi występ pani Majewskiej w dramacie Birchpfeifrowej: „Esmeralda“ w roli tytułowej, równe miał pierwszemu powodzenie. Wspierali ją korzystnie panna Radzyńska (matka) Karol Królikowski (Klaudyusz Frollo) i Hubert (Quasimodo).

Gra pani Majewskiej wyróżniała się od gry innych artystek wielką naturalnością, spokojem i cieniowaniem. Bez szamotania się i krzykliwości, osiągała większe effekta niż inne artystki, które grywały, wyszukując effektu, gwałtownością dykcyi i siłą akcyi.

Dnia 9 marca wystąpiła po raz ostatni na scenie krakowskiej panna Radzyńska w sztuce Kamińskiego: „Szlachcic staropolski“ właściwie Albiniego: „Niebezpieczna ciotunia“.

Ubyła Radzyńska przeniosłszy się do Lwowa, ale utrzymała się Majewska i Biedrońska, utrzymał się Delchau i Królikowski, można więc było dawać znośnie komedye. Pfeifer atoli zawsze chorował na wielkie dramata krwawe i łzawe, więc wystawiał raz po raz sztuki: Zły duch dwóch rodzin, Ralf, rozbójnik, Wieża piekielna, z którym to gustem Pfeifra, nie licował gust publiki, dla tego i teatr nie bywał zapełniany.

Na lato rozwiązała się trupa niemiecka, zaś polska wyjechała do Poznania. Niemiecką zgromadził ponownie dyrektor Blum na wrzesień i rozpoczął widowiska dnia 2 września operą „Łucya z Lammermooru. W składzie opery wyróżniali się: pani Telli-Jahn, baryton Heksch, Gross i Muck tenorzy, basso Werner. Grono polskich aktorów po sześciomiesięcznej wędrówce do Poznania, Sieradza, Łodzi, Piotrkowa, Radomia, Lublina i Kielc, wróciło do Krakowa na listopad. Rozpoczęto widowiska d. 9 listopada 1858 roku komedyą: „Krakowiacy i Górale“. Grano jak dawniej opery bez śpiewaków i dramata n. p. (W. Hugo: „Ruy-Blas“), bez artystów do dramatu zdolnych. Dnia 30 grudnia miał Benda pierwszy benefis. Już zatem dosłużył się odznaczenia w kompanii. Drugi benefis otrzymał Benda 24 lutego 1859 roku wspólnie z Weroniką Zagórską, a to z okazyi związków małżeńskich, które zawrzeć mieli pomiędzy sobą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski.* W drukarni L. Paszkowskiego w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński.*

Nr. porządkowy 158.

TEATR KRAKOWSKI
w Ogrodzie Strzeleckim

We Wtorek dnia 10 Sierpnia 1875 r.

Po raz drugi:

Krotochwila w 1 akcie przez X. Y. oryginalnie napisana w Warszawie

Kiedyż obiad?

OSOBY:

Marcin Licki	Pan Wojdałowicz.	Telesfor	Pan Ignatowski.
Pani Licka	Pani Wolska.	Józef	Pan Galasiewicz.
Pani Krzycka	Panna Wojnowska.	Garçon	Pan Bogucki.
Panna Emilia	Panna Heneman.	Pokojowa	Panna Wyszowska.
Pan Anzelm Tarapacki, właściciel kamienicy w Warszawie	Pan Roman.	Lampiarz	Pan Słonarski.

Rzecz dzieje się u wód krajowych.

Po raz drugi:

Komedya w 1 akcie przez Ćwieka

W PACANOWIE

OSOBY:

Józef	Pan Glikson.	Maciejewicz	Pan Janusz.
Anusia	Panna Heneman.	Zuzia	Panna Kwiecińska.

Rzecz dzieje się w miasteczku Pacanowie.

Komedya w 1 akcie wierszem i ze śpiewami oryginalnie napisana przez Artura Bartelsa

POPAS W MIŁOŚNIE
czyli Zemsta cioci Salusi.

OSOBY:

Prezydent	Pan Wojdałowicz.	Patelnia, oberżysta	Pan Galasiewicz
Prezydentowa	Pani Wolska.	Kaśka (służba w oberży)	Panna Sławinska.
Sekretarzowa	Panna Ficzkowska.	Franek (służba w oberży)	Pan Janusz.
Ciocia Salusia, ciotka Heleny	Panna Wojnowska.	Hawryłło (służba prezydentostwa)	Pan Ładnowski.
Helena, jéj synowica	P. Kwiatkowska.	Taras (służba prezydentostwa)	Pan Słonarski.
Major	Pan Szymański.	Ahabka (służba prezydentostwa)	Panna Kwiecińska.
Henryk, jego syn	Pan Roman.		

Rzecz dzieje się w oberży Miłosna pod Warszawą.

Porządek widowiska: 1. Popas w miłosnej. — 2. W Pacanowie. — 3. Kiedyż obiad?

Po w Pacanowie 25 minut przestanku.

CENA MIEJSC Krzesło w pierwszych rzędach 1 złr. c. — Krzesło w drugich rzędach 75 c. — Krzesło w trzecich rzędach 50 c. — Bilet do teatru daje wstęp do Ogrodu.

Początek o godzinie siódméj.